

Notatki ze spotkania w Warszawie w dniu 27 lipca 2019r.

W zebraniu uczestniczyły następujące osoby (działacze polonijni) – występujące na spotkaniu w imieniu:

Marek Wasag	-	Berlin – Niedzielny Klub Dyskusyjny w Berlinie
Tomasz Pawlowski	-	Berlin -Porozumienie Patriotyczno-Chrześcijańskie środowisko Polonii austriackiej
Piotr Radowski	-	Wiedeń- Polsko-Austriacki Klub „Sierpień ‘80”
Adam Gryczman	-	mieszkał w Hiszpanii, obecnie Polska - Stow. Klub Historyczny Prawda i Pamięć
Monika Obrebska	-	Paryz- własnym?
Monika Gasiorowska	-	Szwajcaria- własnym?
Zygmunt Staszewski	-	USA- własnym?
Mira Modelska-Creech	-	Chicago- własnym?
Zenon Lupina	-	Bruksela- własnym?
Edmund Lewandowski	-	USA/Polska - własnym?
Maria Szonert	-	USA - własnym?
Jolanta Grabowska	-	Sztokholm- własnym?
Mirosława Woroniecki	-	Paryz - własnym?
Bogusław Domaszewski	-	Paryz- własnym?
Jerzy Jankowski	-	Norwegia- Związek Polaków w Norwegii
Marek Ludwikiewicz	-	mieszkał w USA, obecnie Łódź, prawnik - Stowarzyszenie Patriotów RP
Danuta Knapp	-	Sztokholm- własnym?
Wiesław Golebiewski	-	USA, uczestniczył w spotkaniu poprzez Skype. - własnym?

Marek Wasag przywitał wszystkich zebranych, po czym każdy przedstawił się.

Piotr Radowski poprosił, żeby każdy z obecnych przy przedstawianiu się określił też kogo reprezentuje na tym spotkaniu.

Następnie **Marek Wasag** rozpoczął dyskusję i poprosił wszystkich zebranych aby skoncentrowali się na bliższych i dalszych czasowo celach naszej organizacji.

Jako pierwsza zabrała głos **Maria Szonert**:

Nie oceniła pozytywnie dotychczasowego działania naszej organizacji.
Stwierdziła, że nie udało nam się znaleźć formuły rejestracji Porozumienia.
Maria zarekomendowała rejestrację Porozumienia w Polsce.

Bogusław Domaszewski:

w odpowiedzi stwierdził, że jeżeli zarejestrujemy Porozumienie poza Polską to będziemy niezależni.

Edmund Lewandowski :

szkoda, że nie „wyszła” rejestracja w Londynie. Uważa, że możemy stworzyć Światowy Kongres Polaków. Z sali odezwały się głosy, że takowy już jest z panem Hamburga jako przewodniczącym.

Zygmunt Staszewski przypomniał, że w okresie Solidarności działała bardzo dobrze Rada Koordynacyjna różnych organizacji solidarnościowych. Może powinniśmy pójść tą drogą?.

Marek Wasag stwierdził, że musimy „wyjść” na zewnątrz, nie powinniśmy działać „w ukryciu”.

Piotr Radowski : ważne, żeby zbudować mocne struktury naszej organizacji i w oparciu o nie powinniśmy działać. Bez solidnego zorganizowania się i stworzenia odpowiednich narzędzi organizacyjnych dojdzie w krótkim czasie do nieporozumień i chaosu.

Uwaga też, że możemy i powinniśmy zarejestrować naszą organizację w kraju, bo inwigilowani będziemy bez względu na kraj rejestracji. Stopień inwigilacji, jakiej będziemy poddawani, zależy będzie od zabezpieczeń (narzędzi), które przeciw temu stworzymy.

Mirosława Woroniecki: dzięki temu, że się poznaliśmy mogliśmy wspólnie działać w sprawie konferencji w Paryżu.

Dr Mira Modelska – Creech zaproponowała, żeby Zenon Lupina wypowiedział się na temat zarejestrowania Porozumienia w Brukseli.
Stwierdziła, że bardzo ważny jest budżet organizacji, jeżeli mamy być niezależni.
Powinnismy sami zbierać pieniądze.

Marek Wasag zapytał, czy mamy woleć wspólne działanie i zbudowanie "cos" pozytywnego w dłuższej perspektywie czasu.. Podkreślił, że nie jest ważnym, czy dana organizacja reprezentuje dużo osób ale dużo ważniejsze jest aby byli to ludzie aktywni i poświęcali czas dla nowej organizacji

Tomasz Pawłowski : uważa, że m.in. celem takich organizacji jest integrowanie Polonii.
Bardzo ważnym jest postępować zgodnie ze statutem.
Nie mieliśmy ani jednego wspólnego spotkania ale już kilka osób opuściło naszą organizację.
Propozycja, aby choć raz w roku zorganizować wspólne spotkanie światowe. Natomiast częściej powinny się odbywać spotkania regionalne.
Pan Pawłowski uważa, że ponieważ zaistnieliśmy pod nazwą "Porozumienie...", to powinniśmy powrócić do tej nazwy.

Tomasz Pawłowski: Wypowiadał się jako reprezentant Porozumienia Patriotyczno-Chrześcijańskiego - środowiska Polonii austriackiej.

Uważa, że nadrzędnym celem statutowym naszej organizacji powinna być jak najdalsza integracja Polonii patriotycznej w świecie. Sugeruje, żeby nie angażować organizacji w tematy niezwiązane z jej działalnością polonijną, gdyż może to niepotrzebnie skonfliktować członków organizacji, a nawet - w dalszej konsekwencji - doprowadzić do jej rozsadzenia od wewnątrz. Popiera zdanie p. Szonert-Biniendy, według którego organizację należy zarejestrować w Polsce.

Za konieczne uważa regularne odbywanie spotkań. Jako przykład zasugerował, iż spotkania światowe mogłyby się odbywać rocznie, a regionalne kwartalnie. W sprawie nazwy organizacji wyraził opinię, iż - gwoździ zachowania ciągłości instytucjonalnej - należałoby powrócić do jej pierwotnego brzmienia (Światowe Porozumienie Polskich Patriotów), pod którym organizacja zdążyła już zaistnieć w świecie (np. list do p. senator Sagatowskiej, konferencja w Paryżu etc.).

W dalszej części obrad poparł stanowisko p. Piotra Radowskiego, który zaapelował o powołanie nowego, tymczasowego ciała składającego się z bardzo ograniczonej liczby osób i którego zadaniem byłoby zakończenie fazy organizacyjnej, tj. stworzenie statutu, deklaracji członkowskiej, rejestracja, organizacja walnego zebrania etc.

Wiesław Golebiewski: nie odnosimy sukcesu w sensie postępu. Brak nam zdecydowanego lidera.
Uważa, że konieczne są 3 osoby w prezydium, które będą decydowały.
Według Pana Wiesława, nasza organizacja powinna być zarejestrowana w Polsce i za granicą. W jej skład może wchodzić grupa polska i grupa zagraniczna.
W Polsce możemy zrobić wiele rzeczy.
Jak najszybciej powinniśmy wybrać kierownictwo naszej organizacji i ustalić program.
Brak jest nam "twarzy" reprezentującej Porozumienie, ale takowa jest na chwilę obecna Pan Marek Wasag.
W okresie przejściowym nie powinna obowiązywać "demokracja".

Marek Wasag nie czuje się "twarzą" ale na chwilę obecna staram się "koordynować" sprawy które

sa konieczne abysmy zaistnieli

Wieslaw Golebiewski - musimy wreszcie wybrac osoby kierujace nasza organizacja.

Zenon Lupina - w Brukseli zlikwidowano Polska Misje Katolicka.

Demokracja nie jest dobra w okresie tworzenia organizacji.

Musimy podporzadkowac sie zarzadowi i to zarzad powinien podejmowac decyzje.

Wszystkie znane organizacje polonijne byly dotychczas zarządzane "ostro".

Powinnismy miec sekretarza, ktory bedzie szybko odpowiadal na maile i przedstawial rozne sprawy zarzadowi.

Nasze cele musza odpowiadac dzialalnosci naszego panstwa.

Zygmunt Staszewski – Bardzo wazne sa pieniadze, ktore ma do dyspozycji organizacja a

takze ilosc czlonkow. Przedstawil rowniez forme dzialania Kongresu Polonii

Amerykanskej. Uwaza, ze struktura pionowa jest najlepsza forma organizacyjna.

Nie powinnismy w naszej dzialalnosci spontanicznie reagowac na zdarzenia tylko dzialac dlugofalowo.

Maria Szonert - Zygmunt Staszewski przedstawil klasyczna forme dzialania Kongresu Polonii

Amerykanskej. Uwaza, ze struktura pionowa jest dobra.

Poza tym powinnismy dzialac dlugofalowo a nie spontanicznie reagowac na rozne zdarzenia.

Mirolawa Woroniecki- mimo, ze nie mamy struktur, zareagowalismy na konferencje w Paryżu.

Takie spontaniczne reakcje sa tez potrzebne.

Jolanta Grabowska - uwaza, ze owocem tego spotkania powinien byc wybrany zarzad, ktory

bedzie mial szerokie uprawnienia. Demokracja jest pojeciem wzglednym, zupełnie nie

przystajacym do organizacji w trakcie tworzenia. Struktura pionowa jest dobra forma

organizacji, szczegolnie w trakcie tworzenia.

Monika Gasiorowska - uwaza, ze Zenon Lupina ma racje.

Trzeba sie zastanowic nad konsekwencjami prawnymi rejestracji i to powinno byc decydujace.

Poza tym konieczne jest dzialanie w ramach struktury i z okreslonym celem stowarzyszenia.

Maria Szonert - temat gdzie sie zarejestrujemy jest dyskutowany od 1,5 roku.

Maria i Monika uwazaja, ze w zadnym kraju nie mamy grupy krytycznej aby sie zarejestrowac.

Marek Ludwikiewicz - uwaza, ze najwazniejsze sa pieniadze, ktorymi dysponuje organizacja.

Przedstawil kilka propozycji dzialalnosci gospodarczej dla firm polonijnych.

Mirolawa Woroniecki - najwazniejszym kapitałem sa ludzie. Brakuje tylko okreslonego celu

dzialalnosci.

Maria Szonert - do efektywnego dzialania konieczne sa pieniadze.

Piotr Radowski - pieniadze sa bardzo wazne ale to temat nie na dzisiaj. Każda powazna

organizacja ma w swoim statucie zapis mówiacy o możliwości prowadzenia działalności gospodarczej a więc możliwości do zarabiania pieniędzy. Porozumienie powinno być zarejestrowane w Polsce.

Marek Ludwikiewicz - waznym jest aby koordynowac dzialalnosc naszej organizacji

miedzynarodowo.

Maria Szonert - Kapital intelektualny jest bardzo wazny. Stworzenie naszej strony internetowej jest elementem kapitalu intelektualnego a jednocześnie forma promocji naszej organizacji.

Adam Gryczman - Najlepiej reklamuje sie strone internetowa na FB.

Zenon Lupina – strona internetowa musi mieć administratora

Adam Gryczman - ma doświadczenie w zbieraniu pieniędzy dla organizacji.

Występowanie o pieniądze do firm nie zawsze daje dobry rezultat.

Wiesław Golebiewski - Powinnismy na tym spotkaniu wybrać szefa organizacji.

Nie będziemy partnerem dla nikogo, jeśli nie będziemy prawdziwą, zarejestrowaną organizacją.

Maria Szonert - stwierdziła, że statut powinien być "dopasowany" do kraju rejestracji.

Marek Wasag zadał wszystkim pytanie, czy są gotowi i chcą nadal budować naszą organizację.

Ale aby taka organizacja wspólnie budować, konieczne jest zwiększenie aktywności, podejmowanie decyzji musi być szybsze... itd

Nad tym pytaniem odbyło się głosowanie -> wszyscy odpowiedzieli pozytywnie, czyli byli "za" kontynuowaniem i budowaniem naszego Porozumienia/Konfederacji

Zaproponowano, aby wybrać tymczasowego prezesa, na którego to zaproponowano Marka Wasagę

Następnie przystąpiliśmy do głosowania, wyniki: jeden głos wstrzymujący a pozostałe głosy "za"

Piotr Radowski w nawiązaniu do swojej wcześniejszej wypowiedzi o żywotnej ważności zorganizowania się, zgłosił wniosek o powołaniu na tym spotkaniu kilkusobowej grupy, która by miała za zadanie opracowanie i wprowadzenie w życie organizacyjnych narzędzi dających perspektywę działalności i rozwoju Porozumienia.

Czyli uporządkowanie spraw organizacyjnych. Jako pierwszych kandydatów do tej grupy zaproponował przedstawiciela PP-Ch Tomasza Pawłowskiego i Marka Wasagę. Dodał też, że w przypadku nie spełnienia tych warunków (organizacyjnego uporządkowania), reprezentowany przez niego Klub „Sierpień '80” przestanie być uczestnikiem Porozumienia.

Następnie przedyskutowaliśmy propozycję Pana Piotra Radowskiego, aby oficjalny przedstawiciel "środowiska austriackiego" dołączył do RP+RN. We wcześniejszej fazie spotkania temat ten poruszył Marek Wasag, aby poszerzyć RP+RN o osoby/osobę z tego środowiska.

Oficjalnie Pan **Piotr Radowski** zgłosił jako kandydaturę na to stanowisko Pana Tomasza Pawłowskiego.

Przystąpiliśmy do głosowania; wszyscy obecni byli "za"

Piotr Radowski :

komentarz końcowy, który powinien się znaleźć w notatce:

Bardzo ważny, potwierdzający niektóre wcześniejsze obawy, był incydent dotyczący wspólnej kolacji. Incydent podczas, którego zapanował chaos i padały nawet niewybredne sformułowania, ze względu na jego czasowe umiejscowienie (doszło do niego wtedy kiedy miało dojść do ostatecznych ustaleń i wniosków z tego spotkania) mógł zaowocować nawet całkowitym rozbięciem zebrania. Moim zdaniem nie pozostaje nam nic innego jak, tym razem, potraktować to wydarzenie jako negatywny wynik spontanicznych działań organizacyjnych i przestrożę.

Jeszcze jedna uwaga – taka forma kontaktów, jak to spotkanie, jest najbardziej owocna.

Daje bowiem także możliwość uzyskania odpowiedzi na pewne pytania nawet, jeśli one nie padną na spotkaniu.

Na tym zakończyliśmy część oficjalną spotkania.